

Marek Grechuta
Niebieski młyn

Noc rozstrzępiona wronami umyka	a G C	
przed coraz wyższą trawą poświtania	e H e	
By nazwać światło, nie trzeba języka	d A d	
wystarczy oczu przed nim nie zasłaniać	a G C	x2

Nad głową dzieje się niebieski młyn	a C G C
karmi nas chlebem światła i snu ciemnym miodem	d A d C G C
Każda barwa zaczyna się od bieli zim	a C G C
każde ciepło na ziemi poprzedzone chłodem	d A d C G C

Nasze domy nad brzegiem porywistych rzek	a C G C
Nasze drogi w pobliżu arsenałów broni	d A d C G C
Na przemian przeklinając i wielbiąc nasz wiek	a C G C
coraz wyżej jesteśmy głową w nieboskłonie	d A d C G C

Kiedyś gałąź ugięta oznaczała broń	d d d d B B A A
Dziś pod wiatrem się chyli tylko, albo ptakiem	d d d F C C C A
Pieść ściśnięta powoli odkształca się w dłoń	d d B B d d d d
Nóż staje się narzędziem a chorągiew znakiem	C C B B A A A A

Nasze domy nad brzegiem porywistych rzek
Nasze drogi w pobliżu arsenałów broni
Na przemian przeklinając i wielbiąc nasz wiek
coraz wyżej jesteśmy głową w nieboskłonie

Noc rozstrzępiona wronami umyka...